

Kraków, dnia 8 listopada 2021 r.

Prof. dr hab. Bogusława Gnela
Katedra Prawa Cywilnego, Gospodarczego
i Prywatnego Międzynarodowego
Instytutu Prawa
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Recenzja

w postępowaniu habilitacyjnym zawierająca przede wszystkim ocenę
osiągnięcia naukowego Pana dr Grzegorza Matusika w postaci monografii pt. *„Zasiedzenie
nieruchomości przez Skarb Państwa”*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2021r.

Zgodnie z art. 219 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2021, poz. 478 ze zm., określana dalej jako ustawa) stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która między innymi posiada w dorobku osiągnięcia naukowe określone w art. 219 ust.1 pkt 2 ustawy, oraz wykazuje się istotną aktywnością wskazaną w art. 219 ust.1 pkt 3 ustawy. Natomiast według art. 221 ust. 8 ustawy recenzja w postępowaniu habilitacyjnym powinna zawierać ocenę, czy osiągnięcia naukowe osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, spełniają wymogi określone w art. 219 ust.1 pkt 2 ustawy. Pan dr Grzegorz Matusik jako podstawę ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, wskazał monografię pt. *„Zasiedzenie nieruchomości przez Skarb Państwa”*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2021r. (art. 219 ust. 1 pkt 2a ustawy). Wobec powyższego niniejsza recenzja powinna ograniczać się tylko do oceny tej monografii. Wydaje się jednak, że biorąc pod uwagę doniosłe znaczenie recenzji w postępowaniu habilitacyjnym, fakt, że przedstawiono w nim także, jako osiągnięcia naukowe, inne niż monografia publikacje naukowe, wolno w recenzji dodatkowo zamieścić ogólną ocenę tych publikacji, które ukazały się po uzyskaniu przez Habilitanta stopnia doktora nauk prawnych (art. 219 ust. 1 pkt 2b ustawy).

**I. Ocena rozprawy habilitacyjnej pt. „Zasiedzenie nieruchomości przez Skarb Państwa”,
wyd. C.H. Beck, Warszawa 2021r.**

1. Wymogi formalne

1.1. Monografia pt. „Zasiedzenie nieruchomości przez Skarb Państwa”, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2021r. Wydawnictwo C.H. Beck w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2a ustawy, monografia spełnia zatem wymóg wydawniczy określony w art. 219 ust. 1 pkt 2a ustawy.

1.2. Warto zauważyć, że do zasadniczego tekstu rozprawy (ss. 432), ze względów wydawniczych, nie wlicza się spisu treści, wykazu skrótów, bibliografii, wstępu oraz indeksu rzeczowego. W rozprawie wykorzystano polską literaturę prawniczą w sposób zasługujący na uznanie, oraz kilkanaście (18) pozycji literatury obcojęzycznej. Z licznych, prawidłowo zbudowanych przypisów wynika, że w rozprawie wykorzystano także bogate orzecznictwo oraz akty normatywne mające związek z tematem rozprawy.

1.3. Układ treści rozprawy jest prawidłowy. Jedynie ze względu na tytuł rozdziału I wydaje się, że najpierw mogły być w nim omówione kwestie istoty i przesłanek zasiedzenia w polskim prawie, a następnie te dotyczące Skarbu Państwa, jako podmiotu prawa cywilnego. Ponadto, tytuł rozdziału II. mógłby brzmieć: *Przedmioty zasiedzenia z perspektywy Skarbu Państwa*. Te uwagi nie wpływają jednak na wysoką ocenę układu treści rozprawy.

1.4. Wybór tematu rozprawy jest trafny. Autor uzasadnia ten wybór w sposób przekonujący (s. XLIX – L). Najważniejszym argumentem wydaje się fakt, że w polskiej literaturze prawniczej brakuje kompleksowego opracowania dotyczącego problematyki zasiedzenia nieruchomości przez Skarb Państwa, a ta problematyka jest doniosła teoretycznie i praktycznie. Tytuł monografii „Zasiedzenie nieruchomości przez Skarb Państwa” odpowiada jej treści.

1.5. Trafne są cele i hipotezy badawcze. We wstępie rozprawy postawiono trzy hipotezy badawcze, a mianowicie: 1) zasiedzenie przez Skarb Państwa wykazuje specyfikę, 2) w ramach instytucji zasiedzenia Skarb Państwa jest podmiotem uprzywilejowanym w stosunku do innych podmiotów prawa cywilnego, 3) Skarb Państwa traktuje zasiedzenie zbyt często instrumentalnie, co budzi aksjologiczne zastrzeżenia w kwestii zasadności tego rodzaju sposobu nabycia własności (s. LI).

1.6. Zakres badań oraz metody badawcze wykorzystane w rozprawie są prawidłowe. Wzbogacenie rozprawy z zakresu prawa cywilnego na temat zasiedzenia nieruchomości przez Skarb Państwa o rozważania dotyczące prawa administracyjnego, procesowego, czy międzyczasowego, jest uzasadnione (s. LI – LII), podobnie jak zastosowane w rozprawie metody badawcze (s. LII). Istotny jest fakt wyjaśnienia we wstępie terminologii w odniesieniu do niektórych pojęć używanych w monografii (s. LIII). Bez tego wyjaśnienia uwagi krytyczne uzasadniałoby w szczególności posługiwanie się pojęciem „państwa”, jako właściciela na gruncie prawa cywilnego.

1.7. Struktura monografii jest prawidłowa. Po wstępie następują rozdziały: I. *Istota i przesłanki zasiedzenia nieruchomości z perspektywy Skarbu Państwa*; II. *Przedmiot zasiedzenia*; III. *Wyłączenia zasiedzenia nieruchomości przez Skarb Państwa*; IV. *Posiadanie samoistne Skarbu Państwa*; V. *Termin zasiedzenia nieruchomości przez Skarb Państwa*; VI. *Następstwa zasiedzenia przez Skarb Państwa*. Każdy z rozdziałów kończy podsumowanie. Tekst zamyka zakończenie. Odniesiono się w nim do celów rozprawy określonych w jej wstępie, zweryfikowano poprawność postawionych hipotez badawczych i przedstawiono kierunkowe propozycje *de lege ferenda*.

2. Ocena merytoryczna

2.1. Poziom merytoryczny rozprawy zasługuje na wysoką ocenę. Bogactwo poruszonych w niej problemów nie pozwala na ustosunkowanie się do wszystkich poglądów Autora. Uwaga zostanie zatem zwrócona tylko na te poglądy, stanowiska, czy wnioski, które wydają się najistotniejsze i stanowią znaczny wkład Autora w rozwój polskiego prawa cywilnego.

2.2. Trafny jest pogląd, że w przypadku nieruchomości można posługiwać się czterema przesłankami uzasadniającymi jej zasiedzenie, tj. 1) istnienie nieruchomości nadającej się do zasiedzenia, 2) brak wyłączeń dopuszczalności zasiedzenia, 3) posiadanie samoistne, oraz 4) upływ terminu, w którym to posiadanie samoistne realizowane jest w sposób ciągły. Co prawda przesłanki 1 i 2 mogą być połączone w jedną – np. istnienie nieruchomości nadającej się do zasiedzenia według obowiązującego w sprawie prawa (a więc także nie wyłączonej z dopuszczalności zasiedzenia), a przesłanki 2 i 3 w drugą przesłankę – np. posiadanie samoistne realizowane w ustawowym terminie w sposób nieprzerwany (ciągły), ale propozycja Autora jest bardziej jednoznaczna, z większym stopniem prawdopodobieństwa zapobiegać może przypadkom pomijania w praktyce zwłaszcza badania kwestii braku wyłączeń dopuszczalności zasiedzenia.

2.3. Zgadzam się z Autorem, że w polskim systemie prawnym wymagania dla nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie są stosunkowo niskie, co w niektórych przypadkach prowadzi do postrzegania zasiedzenia jako instytucji krzywdzącej. Aby temu zapobiec Autor dopuszcza możliwość rozważenia odpłatności nabycia nieruchomości przez zasiedzenie. Jednakże dalej stwierdza, że odpłatność zasiedzenia stanowiłaby zbyt daleko idącą ingerencję w tę tradycyjną konstrukcję prawną, dlatego możliwość konfliktów moralnych powstających na tle jej stosowania proponuje poszukiwać w zmianach koncepcji zasiedzenia oraz działaniach legislacyjnych.

2.4. Uzasadniony jest pogląd, że zasiedzenie nie stanowi pomocniczego ani uzupełniającego sposobu nabycia własności, lecz jest nabyciem równorzędnym, choć odrębnym także wobec umownego sposobu nabycia własności. Z tych przyczyn uważa, że ograniczenia lub wyłączenia w obrocie nieruchomościami nie powinny być dowolnie przenoszone do ograniczeń lub wyłączeń nabycia własności w drodze zasiedzenia. Natomiast w sprawach nieuregulowanych widzi możliwość wykładni zmierzającej do ograniczenia zastosowania tego sposobu nabycia własności.

2.5. Trafnie jest stanowisko, że pomijanie cechy translatywności w nabyciu własności przez zasiedzenie nie wyjaśnia wielu zagadnień szczegółowych, np. dotyczących dalszego istnienia, mimo stanu zasiedzenia, praw obciążających nieruchomość, ani nie pozwala jednoznacznie ustalić, czy zasiedzenie wygasza roszczenia uzupełniające byłego właściciela wobec podmiotu, który nabył własność przez zasiedzenie.

2.6. Autor prezentuje pogląd, że dopuszczenie Skarbu Państwa do możliwości skorzystania z instytucji zasiedzenia jest uzasadnione, gdyż nawet istnienie publicznoprawnych sposobów nabycia własności nie pozwala na zaspokojenie wszystkich jego potrzeb. Jednakże wydaje się, że to stanowisko można uznać za trafne z uwzględnieniem propozycji takiego ukształtowania tej instytucji, aby Skarb Państwa korzystał z niej wyjątkowo, a ponadto odpłatnie.

2.7. Trafna jest argumentacja przedstawiona celem uzasadnienia stanowiska o niedopuszczalności zasiedzenia prawa użytkowania wieczystego.

2.8. Interesujące są wywody dotyczące klasyfikacji ograniczeń obrotu wyłączających dopuszczalność zasiedzenia. Autor wyodrębnia ograniczenia zasiedzenia nieruchomości z tzw. ustawowym zastrzeżeniem własności, wyłączenia zasiedzenia *sensu stricto*, oraz

ograniczenia w nabyciu nieruchomości, a także charakteryzuje te ograniczenia. Na uznanie zasługuje fakt dokonania przeglądu wspomnianych ograniczeń z uwzględnieniem zagadnień intertemporalnych. Specyfika instytucji zasiedzenia powoduje bowiem konieczność badania w każdej sprawie stanu prawnego obowiązującego w okresie samoistnego posiadania, a ten stan ulegał istotnym zmianom. W wyniku badań wspomnianej kwestii Autor wyodrębnił wyłączenia zasiedzenia przed 1 stycznia 1947 r. i po tej dacie. Trafna jest uwaga, że wprowadzanie przez ustawodawcę wyłączeń zasiedzenia, a następnie ich znoszenie, uniemożliwia sumowanie okresów sprzed wprowadzenia, jak i po wprowadzeniu tych wyłączeń.

2.9. Zgadzam się z poglądami Autora na temat rozumienia dobrej wiary związanej z instytucją zasiedzenia, potrzeby indywidualizacji pojęcia stanu siły wyższej jako okoliczności zawieszającej bieg zasiedzenia, oraz uznania środków prawnych zmierzających do ochrony własności za powodujące przerwę biegu zasiedzenia.

2.10. W rozprawie udowodniono, że przypadek zasiedzenia przez Skarb Państwa wykazuje specyfikę w stosunku do każdej z przesłanek tej instytucji prawnej, a większość ograniczeń w obrocie wpływających na dopuszczalność zasiedzenia jest wprowadzona w interesie publicznym, co na gruncie prawa cywilnego oznacza wprowadzenie ograniczeń w interesie Skarbu Państwa. Trafne jest spostrzeżenie, że istniejący w poprzednim ustroju związek władzy i własności państwowej jest nadal dostrzegalny w obowiązującym ustroju, szczególnie na tle funkcjonowania w strukturze organów administracji publicznej (państwowej) jednostek działających jako Skarb Państwa. Ten fakt istotnie wpływa na specyfikę wykonywania posiadania przez Skarb Państwa. Na uznanie zasługuje determinacja Autora w poszukiwaniu kryterium rozgraniczenia władzy i własności, przydatnego w podziale działań imperialnych i dominialnych, także dotyczących prawa rzeczowego. Tej oceny nie zmienia ostateczne stwierdzenie Autora, że na gruncie prawa rzeczowego nie da się dokonać takiego rozgraniczenia.

2.11. Zgodzić należy się z poglądem, że własność Skarbu Państwa nie powinna wykazywać specyfiki wobec własności innych podmiotów prawa cywilnego, jednak tak nie jest. Autor słusznie twierdzi, że reglamentacja publicznoprawna wykonywania własności Skarbu Państwa (własności państwowej) zdecydowanie ułatwia zaklasyfikowanie tego rodzaju władztwa jako posiadania samoistnego. Wola władania Skarbu Państwa jest bowiem ukształtowana normatywnie co wyłącza potrzebę wykazywania, że poszczególne jednostki

działające za Skarb Państwa miały tego rodzaju wolę. Wydaje się, że tego rodzaju konstrukcja prawna zasiedzenia przez Skarb Państwa dyskryminuje inne podmioty prawa cywilnego jako „zasiadających”. Dlatego zgłoszone w rozprawie postulaty zmierzające do zmiany tego stanu rzeczy zasługują na aprobatę.

2.12. Autor dostrzega chaos normatywny w ukształtowaniu podmiotowej organizacji wykonywania posiadania przez Skarb Państwa. Z jednej bowiem strony wykorzystywana jest cywilistyczna konstrukcja osoby prawnej, a z drugiej tzw. zarząd ustawowy, zarząd trwały lub inne rozwiązania adresowane do jednostek organizacyjnych, działających jako Skarb Państwa. Podkreśla również, że wyłączną funkcją Skarbu Państwa jako osoby prawnej jest funkcja publiczna, co wpływa na specyfikę jego posiadania. Zgodzić należy się z poglądem, że objęcie nieruchomości w samoistne posiadanie przez Skarb Państwa wiąże się często z wadliwym przejęciem nieruchomości na podstawie aktów nacjonalizacyjnych lub wywłaszczeniowych, z wadliwym wykonaniem prawa pierwokupu, odkupu lub nabycia, co świadczy o władczości tych przypadków objęcia nieruchomości w posiadanie i rodzi poczucie niesprawiedliwości.

2.13. Bardzo ciekawe są wywody dotyczące specyfiki zasiedzenia przez Skarb Państwa gdy chodzi o kwestie związane z upływem terminu uzasadniającego zasiedzenie. Autor twierdzi, że o tej specyfice świadczą: częstsze niż w innych przypadkach zasiedzenia stosowanie przepisów wstrzymujących rozpoczęcie biegu terminu jeżeli posiadanie zostało uzyskane samowolnie, oraz nadużywanie w praktyce zawieszenia biegu tego terminu z powołaniem się na stan siły wyższej. Uważa, że zrównywanie stanu siły wyższej z obowiązywaniem danego ustroju społeczno – gospodarczego jest zbyt dużym uproszczeniem, gdyż prowadzi do uznania za taki stan każdego władczego działania państwa. Proponuje, aby za stan siły wyższej uznać sytuację, w której właściciel nie dysponuje prawnym środkiem ochrony własności albo realnie mógł się spodziewać represji osobistych w razie skorzystania z formalnie przysługującego mu środka prawnego. Wydaje się, że tego rodzaju interpretacja jest twórcza, ale zbyt zawęża pojęcie stanu siły wyższej dotyczącego okresu, w którym w Polsce obowiązywał ustrój socjalistyczny, oraz wymaga m.in. udowodnienia, że właściciel mógł realnie spodziewać się wspomnianej represji. Ze względu na cechy ustroju socjalistycznego i jego stosunek do własności prywatnej, szersze pojmowanie stanu siły wyższej, w okresie obowiązywania tego ustroju, wydaje się bardziej uzasadnione.

2.14. W kwestii pojęcia dobrej wiary Skarbu Państwa, jako przesłanki uzasadniającej zasiedzenie przez niego nieruchomości, Autor uważa, że Skarbowi Państwa należy stawiać najwyższe wymagania w zakresie zachowania miernika staranności. Postuluje zatem badanie dobrej wiary wszystkich jednostek, które brały udział w danym zdarzeniu prawnym jako Skarb Państwa. Niedbalstwo tych jednostek (przypisane np. osobom fizycznym będącym kierownikami tych jednostek) zdaniem Autora wykluczać powinno dobrą wiarę Skarbu Państwa, z czym należy zgodzić się.

2.15. Trafny jest pogląd, że uprzywilejowanie Skarbu Państwa jako zasiadającego wynika przede wszystkim z faktu, że większość wyłączeń dopuszczalności zasiedzenia jest wprowadzona w jego interesie, a niski próg wymagań dla nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie prowadzi do tego nabycia nawet w rażących przypadkach bezprawnego objęcia nieruchomości we władanie przez Skarb Państwa przy wykorzystaniu aktów władzy państwowej, co jest niezrozumiałe i trudne do zaakceptowania.

Przedstawione wyżej poglądy, stanowiska czy spostrzeżenia Autora mają charakter przykładowy, bardziej szczegółowe przedstawione są w podsumowaniach każdego rozdziału rozprawy, a ujęte w sposób ogólniejszy zamieszczone są w zakończeniu tej rozprawy.

We wspomnianym zakończeniu Autor potwierdza prawdziwość dwóch hipotez badawczych postawionych we wstępie rozprawy (s. LI) i dogłębnie je uzasadnia (s. 423 – 428). Nie potwierdza jednak w pełni zasadności trzeciej hipotezy badawczej (s. 428) twierdząc, że z konstrukcji zasiedzenia oraz sposobu powoływania się na nie mogą skorzystać „wszyscy bezprawni posiadacze nieruchomości” (s. 428). Wydaje się, że z całości poglądów wyrażonych w rozprawie wynika jednak, że trzecia postawiona hipoteza badawcza jest trafna. Zasiadający inny niż Skarb Państwa korzysta bowiem z zasiedzenia jako sposobu nabycia własności, natomiast Skarb Państwa powołuje się na nie często celem wyłączenia swojej odpowiedzialności odszkodowawczej, na co sam Autor zwraca uwagę.

Pomimo nieuzasadnionego uprzywilejowania Skarbu Państwa, oraz innych, specyficznych cech zasiedzenia nieruchomości przez ten podmiot, Autor nie postuluje wykluczenia go z grona zasiadających (uzukapiętych) lecz zgłasza postulaty (wnioski) *de lege ferenda*, których realizacja ograniczyłaby zastosowanie instytucji zasiedzenia jako sposobu nabycia własności przez Skarb Państwa lub udoskonaliłaby tę instytucję. Pierwszy z nich, o którym Autor pisze, że nie jest ani nowy, ani oryginalny, dotyczy unormowania zaszłości przez uregulowanie reptrywatywacji, w której zasadą powinien być zwrot nieruchomości przejętych

w sposób bezprawny. W przypadku niezbędności nieruchomości dla realizacji celów publicznych Skarb Państwa powinien mieć roszczenie o odpłatne nabycie nieruchomości, a w sytuacji niemożności zwrotu nieruchomości, za otwartą uznaje kwestię roszczenia odszkodowawczego. Postulat uregulowania reprivatyzacji w polskim prawie zasługuje na aprobatę choćby był tylko wyrazem poparcia dla wcześniej prezentowanych poglądów.

Postulat wprowadzenia autonomiczności regulacji wpływających na bieg terminu zasiedzenia przez rezygnację z odesłania do przepisów o biegu przedawnienia jest interesujący. Jednakże postulowana przyczyna powodująca zawieszenie biegu terminu zasiedzenia w postaci niemożności korzystania ze środków prawnej ochrony własności z powodów, za które dotychczasowy właściciel odpowiedzialności nie ponosi, mieści się w pojęciu „siły wyższej” z art. 121 pkt 4 k.c. odpowiednio interpretowanym. Także postulat, aby za przerwę biegu terminu zasiedzenia uznać każdą czynność dotychczasowego właściciela zmierzającą bezpośrednio do ochrony własności, nie wymaga zmian w prawie, wystarczyłoby przyjęcie odpowiedniej interpretacji art. 123 pkt 1 k.c. Natomiast zmiany w prawie wymaga realizacja trafnego postulat o potrzebie rezygnacji z dobrej wiary jako przesłanki moderującej bieg terminu zasiedzenia przez Skarb Państwa co doprowadzi do wprowadzenia jednolitego, 30 letniego terminu zasiedzenia przez ten podmiot.

Wobec powyższego stwierdzić należy, że poziom merytoryczny rozprawy jest bardzo wysoki. Autor prezentuje własne, nowatorskie poglądy, oraz broni określonych stanowisk. Tylko z nielicznymi poglądami można by polemizować (np. negowanie celowości posługiwania się pojęciem „nieruchomości wyłączonej z obrotu”, stosowanie przepisów o wadach oświadczenia woli do porozumień skutkujących przeniesieniem posiadania, czy odmowa kwalifikacji aktu administracyjnego dotkniętego wadami formalnymi lecz zgodnym z prawem materialnym jako stanu siły wyższej). Jednakże taka polemika byłaby zbędna. Wszystkie poglądy Autora, także w kwestiach spornych, są bowiem dogłębnie uzasadnione, a różnice w poglądach są w nauce czymś naturalnym, a nawet pożądanym. Natomiast nie budzi wątpliwości fakt, że poglądy i postulaty zamieszczone w rozprawie stanowią znaczny wkład w rozwój prawa cywilnego, a w szczególności prawa rzeczowego.

II. Ocena pozostałych osiągnięć naukowych po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych

Zainteresowania naukowe Habilitanta po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych koncentrują się wokół kilku obszarów badawczych.

1. W obszarze badawczym poświęconym problematyce granic własności nieruchomości oraz nieruchomości jako przedmiotu własności, Autor zwrócił uwagę na wiele problemów z zakresu tzw. prawa sąsiedzkiego, regulowanego nie tylko przez przepisy prawa cywilnego, ale także administracyjnego, które często nie są spójne ze sobą. Poświęcił także uwagę pojęciu pomieszczenia przynależnego i jego znaczeniu dla lokalu jako odrębnej nieruchomości. Opowiedział się między innymi za wprowadzeniem do systemu prawnego pojęcia „powierzchni przynależnej” do lokalu, oraz dokonał krytycznej oceny dopuszczalnych tytułów prawnych zapewniających możliwość korzystania z różnego typu „powierzchni” w częściach wspólnych niebędących pomieszczeniami. W rozważaniach na temat umowy o podział *quoad usum* wskazał podmioty oraz cechy konstrukcyjne tej umowy, oraz uznał ją za czynność będącą źródłem obligacyjnego stosunku prawnego. Autor podjął także rozważania nad problemem dwu- lub trójwymiarowości nieruchomości gruntowej, dokonał krytycznej analizy obowiązującego stanu prawnego w zakresie dopuszczalności ustanowienia tytułów prawnych do korzystania z przestrzeni nad nieruchomością, oraz zgłosił wnioski *de lege ferenda* w tym zakresie.

2. Problematyce biegu terminów w prawie prywatnym, a w szczególności wstrzymania, zawieszenia i przerwania biegu terminów zawitych, poświęcone są cztery publikacje (Autoreferat, s. 18 – 20). Autor bronił w nich koncepcji dopuszczalności stosowania do terminu zawitego do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku przepisów o przerwie i zawieszeniu biegu terminu przedawnienia, zwrócił uwagę na pojęcie „zwrotu rzeczy” jako zdarzenia mającego znaczenie dla powstania i wymagalności roszczeń, a także dokonał autorskiej klasyfikacji zdarzeń określanych tym pojęciem; na tle problematyki dopuszczalności sumowania okresów posiadania spadkodawcy i spadkobiercy celem ustalenia terminu niezbędnego dla zasiedzenia między innymi bronił poglądu, że jest to dopuszczalne wówczas, gdy spadkobierca objął rzecz w posiadanie.

3. Zagadnieniom nabycia praw podmiotowych oraz ograniczeniom w obrocie tymi prawami Autor poświęcił 10 publikacji (Autoreferat s. 20-26), w których zawarte są między innymi rozważania na temat tzw. służebności legalnych i możliwości powstania *de lege lata* służebności z mocy samego prawa; w sposób twórczy omówił prawa i obowiązki nabywcy lokalu w sądowym postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym z nieruchomości dewelopera; analizował problematykę zbycia mas majątkowych w toku postępowania cywilnego, w tym egzekucyjnego, na przykładzie zbycia spadku; wypowiedział się przeciwko dopuszczalności umowy darowizny na rzecz nasciturusa, ale zaproponował wykorzystanie w tym celu

konstrukcji darowizny na rzecz osoby trzeciej; rozważał różne koncepcje dotyczące ewentualnego nabycia nieruchomości przez Skarb Państwa w związku z wykonywaniem układów indemnizacyjnych; prowadził badania dotyczące prawa pierwokupu w nabyciu nieruchomości z uwzględnieniem wzajemnych relacji między regulacjami Kodeksu cywilnego, ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz innych ustaw; zgłosił trafne uwagi dotyczące pierwszeństwa nabycia nieruchomości na podstawie ustawy z 2000 r. o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych, niektórych spółek handlowych z udziałem Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych oraz niektórych mieszkań będących własnością Skarbu Państwa; oraz wskazał kierunki zmian regulacji Kodeksu cywilnego jakie mogłyby dotyczyć prawa pierwokupu oraz prawa pierwszeństwa nabycia.

4. W publikacjach dotyczących statusu kuratora i kurateli w prawie rodzinnym (Autoreferat s. 26 – 28) wyraził pogląd, że do statusu kuratora ustanowionego na podstawie art. 102 KRO należy stosować przepisy o kurateli (art. 178 – 180 KRO) oraz ogólne przepisy o opiece nad małoletnim, wyjaśnił sytuację prawną nasciturusa poprzez teorię praw przyszłych, oraz przyjął, że z chwilą ustanowienia kuratora dla nasciturusa uzyskuje on samodzielną pozycję prawną. Zgłosił także wiele spostrzeżeń związanych z faktem, że kuratela dla nasciturusa ma złożony charakter i może mieć podstawy w przepisach prawa materialnego i procesowego, co rodzi problemy związane z brakiem spójności między tymi przepisami. Dokonał także analizy prawnej poszczególnych typów kurateli.

5. W publikacjach dotyczących stosunków prawnych związanych z korzystaniem z rzeczy i jej powierzchni, Autor dokonał m.in. rekonstrukcji regulacji prawnej znajdującej zastosowanie w typowych przypadkach najmu powierzchni, oraz analizy: dopuszczalności nieodpłatnego korzystania z nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa, administracyjnego ograniczania korzystania z nieruchomości w celach publicznych, a także stosunku prawnego najmu.

6. Opracowania dotyczące proceduralnych aspektów wykonywania praw podmiotowych koncentrują się na realizacji praw podmiotowych przy wykorzystaniu środków prawa procesowego oraz na roszczeniach z prawa materialnego powstających w toku postępowania cywilnego. Takie spojrzenie na wykonywanie praw podmiotowych jest uzasadnione.

7. W publikacjach dotyczących odpowiedzialności związanej z korzystaniem z energii elektrycznej Autor postuluje, aby opłatę z tytułu nielegalnego poboru energii kwalifikować jako karę ustawową lub umowną, w zależności od relacji prawnych między pobierającym energię, a przedsiębiorcami energetycznymi. Zajmuje słuszne stanowisko, że energię elektryczną można kwalifikować jako produkt niebezpieczny (w reżimie odpowiedzialności za produkt) tylko wówczas, gdy jest ona wadliwa.

Poglądy, stanowiska i postulaty zawarte w ocenianych publikacjach naukowych stanowią znaczny wkład Autora w rozwój prawa cywilnego.

Wnioski

Na podstawie art. 221 ust. 8 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2021, poz. 478 ze zm.) w związku z art. 219 ust. 1 pkt 2 tej ustawy stwierdzam, że wskazana przez Pana dr Grzegorza Matusika monografia pt. „*Zasiedzenie nieruchomości przez Skarb Państwa*”, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2021r., jako osiągnięcie będące podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (art. 219 ust. 1 pkt 2a ustawy), spełnia wymogi określone w art. 219 ust.1 pkt 2 ustawy, stanowi bowiem znaczny wkład Autora w rozwój prawa cywilnego, a w szczególności prawa rzeczowego, oraz zasługuje na wysoką ocenę. Dodatkowo (wobec brzmienia art. 221 ust. 8 w związku z art. 219 ust.1 pkt 2 ustawy) stwierdzam, że pozostałe publikacje naukowe Habilitanta stanowią także znaczny wkład w rozwój prawa cywilnego.

Wobec powyższego opowiadam się za dalszymi czynnościami postępowania habilitacyjnego i za nadaniem Panu dr Grzegorzowi Matusikowi stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk prawnych.

